

Sygn. akt III AUa 341/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek (spr.)
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSA Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2016 r. w Szczecinie

sprawy T. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 lutego 2015 r. sygn. akt VII U 1273/13

1. oddała apelację,
2. zasądza od T. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Beata Górską SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUa 341/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z 17 kwietnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpatrzeniu wniosku T. S. z 21 lutego 2013 r., stwierdził, że w okresie od 1 marca 2011 r. do 31 grudnia 2012 r. podlega on ustawodawstwu polskiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych. Uzasadniając decyzję organ rentowy wskazał, że Brytyjski Urząd Skarbowy i Celny oraz Biuro Składek na Ubezpieczenie Społeczne i Zatrudnienia wydały opinię, że aby osoba prowadząca działalność na terenie innego kraju mogła zostać objęta brytyjskim systemem ubezpieczenia społecznego, powinna wykazać więź ze Zjednoczonym Królestwem, zamieszkiwać lub być obecna w Wielkiej Brytanii i podczas swego pobytu w tym

kraju wykonywać pracę. Złożone przez płatnika dokumenty nie potwierdzają wykonywania pracy i pobytu na terenie Wielkiej Brytanii, a umowa zawarta została jedynie dla pozorów.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony, domagając się jej zmiany.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postępowanie, na wniosek organu rentowego zostało zawieszono. W tym czasie uzyskane zostało stanowisko brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej w przedmiocie właściwego ustawodawstwa. Wnosząc o podjęcie postępowania, organ rentowy wskazał na jednoznaczną odpowiedź brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej, która stwierdziła, że T. S. podlega wyłącznie ustawodawstwu polskiemu. Ubezpieczony nie podał swojego numeru ubezpieczenia na terenie Wielkiej Brytanii, co przesądza, że nie wykonywał on tam pracy. Posiadanie tego numeru jest koniecznym warunkiem zatrudnienia i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne w Wielkiej Brytanii.

Ubezpieczony w dalszym ciągu twierdził, że posiadanie numeru ubezpieczenia ma charakter wtórny do podlegania ubezpieczeniu, a przedłożone przez niego dokumenty wystarczająco potwierdzają fakt podlegania ustawodawstwu brytyjskiemu.

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie T. S. i zasądził od niego na rzecz organu rentowego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że T. S. prowadzi w C. pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą (...). Ubezpieczony, domagając się ustalenia ustawodawstwa właściwego wskazał, że w okresie od 1 marca 2011 r. do 31 grudnia 2012 r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w angielskiej firmie (...) Ltd., zgłoszony był przez pracodawcę do ubezpieczenia społecznego w UK, w związku z czym dokonał wyrejestrowania z polskiego systemu ubezpieczeń 1 marca 2011r. Na poparcie swoich twierdzeń przedłożył kopię umowy o pracę, Europejskiej Karty Ubezpieczenia Zdrowotnego EHIC dot. możliwości leczenia w nagłych wypadkach w krajach UE oraz druk P45 – odpowiednik polskiego świadectwa pracy.

Brytyjski Urząd Skarbowy i Celny przekazał również polskiemu organowi rentowemu informacje odnośnie dwóch innych osób, które miały pracować na rzecz (...) Ltd. i w stosunku do nich wykonywanie pracy zostało także zakwestionowane. Organ rentowy wystąpił 19 marca 2013 r. do T. S. o dostarczenie w terminie 7 dni dokumentów potwierdzających fakt przebywania na terenie Wielkiej Brytanii oraz wykonywania tam pracy. Ubezpieczony odmówił dostarczenia innych dokumentów ponad te, które już zostały załączone.

Po wniesieniu przez ubezpieczonego odwołania do sądu, brytyjska instytucja ubezpieczeniowa ponownie nie poświadczyła stosowania wobec niego ustawodawstwa brytyjskiego wskazując, że płatnik takiego numeru konsekwentnie nie podaje, co przemawia za przyjęciem, iż nie wykonywał on pracy na terenie UK.

Sąd I instancji nie uwzględnił odwołania T. S.. Przedmiot sporu sprowadzał się do ustalenia, czy organ rentowy prawidłowo ustalił, że w okresie od 1 marca 2011 r. do 31 grudnia 2012 r. podlegał obowiązkowym polskim ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca działalność gospodarczą. W pierwszej kolejności Sąd podkreślił, że podstawowe akty prawne koordynujące sferę zabezpieczenia społecznego wewnątrz Unii Europejskiej nie zastępują krajowych systemów zabezpieczenia społecznego i nie stanowią „ponadnarodowego systemu zabezpieczenia społecznego”, który miałby zastąpić systemy krajowe. Sąd Okręgowy przywołał treść art. 1 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, art. 19 ust. 2, art. 20 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania wymienionego wcześniej rozporządzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony nie wykazał w postępowaniu, że rzeczywiście w spornym okresie był objęty ubezpieczeniem społecznym w Wielkiej Brytanii z tytułu zatrudnienia w (...) LTD. Przedłożone przez T. S. dokumenty okazały się niewystarczające dla wykazania, że w spornym okresie podlegał on ustawodawstwu brytyjskiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych. Brak było dowodów wydanych przez właściwą brytyjską instytucję. Nie uprawdopodobnił także, że w spornym okresie przebywał i pracował na terenie UK.

Sąd I instancji podkreślił, że zarówno polski organ rentowy, jak i polski sąd nie mają absolutnie żadnych uprawnień, kompetencji i merytorycznej wiedzy ku temu, by samodzielnie i niezależnie od instytucji i sądów właściwego Państwa Członkowskiego ustalać, czy dana osoba podlegała ubezpieczeniom społecznym w tym kraju. Koniecznym jest respektowanie obowiązujących w tej mierze norm proceduralnych, które wyznaczają absolutne minimum współpracy pomiędzy poszczególnymi Państwami Członkowskimi przy dokonywaniu ustaleń w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym. Brytyjska instytucja ubezpieczeniowa stanowczo zakwestionowała w odniesieniu do ubezpieczonego fakt świadczenia przezeń pracy na terytorium UK (podobnie jak uczyniła to w odniesieniu do T. W. i M. K.), co automatycznie skutkowało odmową ustalenia ustawodawstwa brytyjskiego.

Sąd I instancji podkreślił, że numer NIN jest wtórny do podlegania ubezpieczeniom społecznym, jednak służy do rejestracji podatnika w systemie ubezpieczeń socjalnych i systemie podatkowym. Nadanie tego numeru jest dowodem na rzeczywiste świadczenie pracy na terytorium UK, a ubezpieczony nie podał tego numeru, mimo kilkakrotnych wezwań.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z §11 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 oraz § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się ubezpieczony, który w apelacji zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów przejawiającą się w pominięciu okoliczności dotyczącej nadawania numeru NIN ubezpieczonym, z której to procedury wprost wynika, iż przyznanie tego numeru ma charakter wtórny w stosunku do obowiązku podlegania ubezpieczeniu, oraz uznawaniu przez Sąd Okręgowy, iż posiadanie tego numeru jest konieczne dla ustalenia ustawodawstwa brytyjskiego, jak również mylne twierdzenie, iż powód nie uprawdopodobnił faktu wykonywania pracy w Wielkiej Brytanii;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niezawarcie w treści uzasadnienia wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności przedłożonym przez powoda, w szczególności dowodom z dokumentów oraz dowodom z przesłuchania powoda;

- art. 6 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż powód nie wykazał faktu ubezpieczenia przez organy Wielkiej Brytanii, w sytuacji gdy zebrany materiał dowodowy, w szczególności zeznania powoda, umowa o pracę, oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, europejska karta ubezpieczenia społecznego oraz świadectwo pracy wskazywały na fakt wykonywania pracy na terytorium Wielkiej Brytanii;

- art. 19 ust. 2 Rozporządzenia PE i Rady 883/2004 z późn. zm. poprzez jego błędną wykładnię przejawiającą się w uznaniu, iż sam fakt niezajęcia stanowiska przez organ zagraniczny co do poświadczenia stosowania ustawodawstwa krajowego jest równoznaczny z faktem niepodlegania temu ustawodawstwu w okresie wykonywania pracy na terenie tego kraju.

Na podstawie powyższego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uchylenie zaskarżonej decyzji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania i zasądzenie kosztów postępowania na jego rzecz według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za II instancję.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji ustalając stan faktyczny oparł się na całokształcie zebranego materiału dowodowego, należycie go rozważył i wskazał jakim środkiem dowodowym dał wiarę, przedstawiając prawidłową ich ocenę, którą właściwie uargumentował. Ustalenia faktyczne zasługują na akceptację i Sąd Apelacyjny podziela je, przyjmując za własne, w związku z czym nie ma konieczności ich ponownego przytaczania w całości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r., I UK 233/09, Lex nr 585720). Wbrew zarzutom apelacji, analiza akt postępowania wskazuje, że nie wystąpiło w niej również naruszenie przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że począwszy od dnia 1 maja 2010 roku sytuacja, w której osoba w jednym państwie członkowskim wykonuje działalność gospodarczą, zaś w innym kraju pracuje na podstawie umowy o pracę jest uregulowana w przepisach art. 11 oraz art. 13 ust. 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U.U.E.L.2004.166.1 ze zm.). Zgodnie z powyższymi uregulowaniami osoby, do których stosuje się niniejsze rozporządzenie, podlegają ustawodawstwu tylko jednego Państwa Członkowskiego, natomiast osoba, która normalnie wykonuje pracę najemną i pracę na własny rachunek w różnych Państwach Członkowskich podlega ustawodawstwu Państwa Członkowskiego, w którym wykonuje swą pracę najemną lub, jeżeli wykonuje taką pracę w dwóch lub w kilku Państwach Członkowskich, ustawodawstwu określone mu zgodnie z przepisami ust. 1.

Kwestie związane z wyznaczeniem właściwego ustawodawstwa reguluje także między innymi art. 16 Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U.U.E.L.284 poz. 1 ze zm.). W myśl art. 19 ust. 2 tego rozporządzenia, na wniosek zainteresowanego lub pracodawcy instytucja właściwa państwa członkowskiego, którego ustawodawstwo ma zastosowanie zgodnie z przepisami tytułu II rozporządzenia podstawowego, poświadcza, że to ustawodawstwo ma zastosowanie, oraz w stosownych przypadkach wskazuje, jak długo i na jakich warunkach ma ono zastosowanie. W związku z tym, jeżeli właściwa brytyjska instytucja ubezpieczeniowa stwierdziłaby podleganie w spornym okresie przez skarżącego ubezpieczeniom społecznym w Wielkiej Brytanii to wyłączyłoby to możliwość uznania, że podlegał on wówczas ubezpieczeniom społecznym w Polsce.

Zarzuty skierowane przeciwko ustaleniu, że ubezpieczony od marca 2011 r. do końca grudnia 2012 r. podlegał w zakresie ubezpieczeń społecznych ustawodawstwu polskiemu, w ocenie Sądu Odwoławczego są nieuzasadnione i stanowią jedynie polemikę z prawidłową oceną zgromadzonego materiału dowodowego. Ocena dokonana przez sąd była swobodna, a nie dowolna i nie naruszała granic określonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

W sprawach o ustalenie ustawodawstwa orzecznictwo sądów jest jednoznaczne. W niniejszej sprawie podstawą było poświadczenie przez odpowiednią instytucję brytyjską podlegania ubezpieczeniom przez T. S.. W związku z pismem brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej, która nie potwierdziła, aby ubezpieczony podlegał tam ubezpieczeniom, należało uznać, iż podlega on wyłącznie ustawodawstwu polskiemu. Postępowanie w sprawie przed sądem I instancji zostało zawieszono do momentu otrzymania przez organ rentowy wspomnianego pisma i to właśnie pismo warunkowało dalsze decyzje podjęte w sprawie.

Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, na podstawie zaofiarowanych dokumentów prywatnych, że T. S. nie wykonywał pracy na terytorium Wielkiej Brytanii. Sąd I instancji zweryfikował przedłożone przez ubezpieczonego dokumenty pod względem tego, czy ubezpieczony faktycznie podjął i wykonuje prace na terenie Wielkiej Brytanii. W ocenie Sądu apelacyjnego, T. S. nie wykazał, aby faktycznie świadczył pracę na rzecz brytyjskiego pracodawcy, z którym podpisał umowę. Nie jest oczywiście kwestionowany sam fakt podpisania umowy, bo to bezsprzecznie nastąpiło, a jedynie rzeczywista jej realizacja. Ubezpieczony był dotychczas objęty polskim systemem ubezpieczeń społecznych w związku z prowadzeniem pozarolniczej działalności gospodarczej. Z momentem złożenia w organie rentowym wniosku o ustalenie ustawodawstwa właściwego, w którym wskazał, że równocześnie wykonuje pracę na terenie Wielkiej

Brytanii i prowadzi działalność gospodarczą na terenie Polski, wprowadził do dotychczasowego stosunku prawnego łączącego go z organem rentowym element tzw. międzypaństwowy (transgraniczny). W związku z tym to ubezpieczony miał obowiązek udowodnić istnienie tego transgranicznego elementu, miał obowiązek wykazać, że faktycznie, na warunkach określonych w umowie wykonywał pracę na rzecz pracodawcy brytyjskiego.

W oparciu o zgromadzone dowody organ rentowy w postępowaniu administracyjnym stwierdził, że praca nie była faktycznie wykonywana, w związku z czym ubezpieczony nieprzerwanie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom w Polsce z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej na podstawie prawa polskiego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 i art. 13 ust. 4 ustawy systemowej. Na skutek odwołania od decyzji, zgodnie z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., to na ubezpieczonym spoczywał ciężar dowodu okoliczności uzasadniającej jego żądanie wyłączenia z ubezpieczenia społecznego w Polsce. To ubezpieczony powinien udowodnić fakt rzeczywistego świadczenia pracy w Anglii na warunkach zapisanych w umowie z brytyjskim pracodawcą. Ubezpieczony załączył umowę o pracę zawartą z firmą (...) Ltd., Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego oraz druk P45 z informacją o dacie zakończenia zatrudnienia, niemniej dowody te nie pozwalały na miarodajne uznanie faktu rzeczywistego wykonywania pracy na rzecz brytyjskiego pracodawcy. Samo podpisanie umowy o pracę nie jest równoznaczne z udowodnieniem faktu rzeczywistego wykonywania normalnej pracy.

Podkreślenia wymaga, że twierdzenia ubezpieczonego pozostawały w sprzeczności z wyjaśnieniami brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej. Inicjatywę dowodową w sprawie przejął organ rentowy. Zwrócił się do brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej, czy skarżący jest objęty angielskim systemem ubezpieczeń i czy rzeczywiście wykonuje pracę i nie uzyskał takiego potwierdzenia. W związku z tym, przy braku dowodów ze strony ubezpieczonego należało ustalić, że faktycznie praca nie była wykonywana na terenie Anglii i na rzecz brytyjskiego pracodawcy. Ubezpieczony konsekwentnie odmawiał podania numeru NIN, który jest dowodem na rzeczywiste świadczenie pracy na terytorium Wielkiej Brytanii. Odmówił także podania jakichkolwiek okoliczności, które by dowodziły, że w spornym okresie rzeczywiście w Anglii przebywał i pracował.

Jak wynika z przedstawionej oceny Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczony nie udowodnił, że faktycznie wykonywał pracę na rzecz któregośkolwiek brytyjskiego pracodawcy. Z uwagi na brak elementu transgranicznego pozwalającego na stosowanie prawa unijnego słusznie organ rentowy ocenił sytuację prawną ubezpieczonego przy zastosowaniu prawa krajowego, ustawy systemowej. Należy zauważyć, że w przedmiotowej sprawie brytyjska instytucja ubezpieczeniowa przeprowadziła postępowanie wyjaśniające i ponad wszelką wątpliwość stwierdziła, że ubezpieczony nie podlega ubezpieczeniom społecznym w Wielkiej Brytanii.

W związku z wątpliwym świadczeniem pracy na terenie Wielkiej Brytanii, organ rentowy miał wątpliwości co do tego, czy ubezpieczony w ogóle podlega ustawodawstwu unijnemu. Zasadnie żądał od ubezpieczonego, w celu wyjaśnienia tych okoliczności, dokumentów potwierdzających fakt normalnego wykonywania pracy za granicą, pozwalających na pewne stwierdzenie, że mieszkał za granicą, a praca wiązała się z realizacją określonego zakresu obowiązków, czego ubezpieczony nie uczynił. Skrupulatność organu rentowego była w tej kwestii szczególnie uzasadniona, zważywszy że praktyka uciekania w tańsze ubezpieczenia społeczne do innych państw członkowskich staje się powszechna, a na stronach internetowych reklamują się firmy świadczące w tym zakresie usługi (patrz w wyszukiwarce: jak nie płacić ZUS).

W sprawie istotne jest, że nie ma wątpliwości między instytucjami polską i brytyjską co do podlegania ubezpieczonego ustawodawstwu jednego z państw, ponieważ instytucja brytyjska wprost oświadczyła, że ubezpieczony nie podlegał ustawodawstwu brytyjskiemu, zaś polska twierdziła, że podlegał i nieprzerwanie podlega ustawodawstwu polskiemu. Spór w sprawie prowadzony był jedynie między ubezpieczonym a organem rentowym, ponieważ ubezpieczony błędnie pozostaje w przekonaniu, że mimo nieudowodnienia faktycznego wykonywania normalnej pracy na terenie Wielkiej Brytanii jest zobowiązany do rozliczania niższych danin publicznych z racji podlegania ustawodawstwu ubezpieczeniowemu brytyjskiemu – już tylko dlatego, że zawarł pozorną umowę o pracę i bez zamiaru świadczenia pracy.

Zdaniem sądu apelacyjnego, w sprawie nie było podstaw stwierdzenia, że doszło do naruszenia przepisów rozporządzenia nr 883/2004 i rozporządzenia nr 987/2009. Natomiast organ rentowy w oparciu o przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych kompetentny był stwierdzić, że ubezpieczony podlega obowiązkowo ubezpieczeniom.

Mając na względzie przedstawioną ocenę prawną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania organu rentowego należy koszt ustanowienia zastępstwa procesowego w wysokości wynikającej z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, 1349 ze zm.) - § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 tego rozporządzenia w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 5 listopada 2015 r.)

SSA Beata Górską SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko